



Sygn. akt III CK 29/04

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa S.G.

przeciwko "R." S.A.

o zapłatę,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 10 grudnia 2004 r.,

na rozprawie

kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 23 czerwca 2003 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok z wyjątkiem pkt I 2 i II i przekazuje
sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi
Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem zaocznym z dnia 16 maja 2000 r. Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy w K. zasądził od „R.” Spółki Akcyjnej na rzecz S.G. kwotę 203 907,28 zł z ustawowymi odsetkami. Po rozpoznaniu sprzeciwu Sąd ten wyrokiem z dnia 22 stycznia 2003 r., nie odnosząc się do wyroku zaocznego, zasądził na rzecz powoda kwotę 193 717,59 zł z ustawowymi odsetkami, a w pozostałej części oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach i ocenach. Strony zawarły w dniu 5 czerwca 1996 r. umowę, w której pozwany zlecił, a powód zobowiązał się do wykonania budynku hotelowego z infrastrukturą. Przedmiot umowy zmieniono aneksem nr 2 z dnia 31 sierpnia 1997 r. Obiekt miał być wykonany zgodnie z dokumentacją projektowo – kosztorysową dostarczoną przez pozwanego i uzgodnionym kosztorysem ofertowym złożonym przez powoda. Roboty nie objęte dokumentacją kosztorysową, roboty dodatkowe i roboty zamienne mogły być wykonane wyłącznie na podstawie protokołu konieczności zatwierdzonego przez pozwanego albo na podstawie stosownego zapisu inspektora budowy, dokonanego w dzienniku budowy i przyjętego przez wykonawcę. Aneksem nr 3 z dnia 22 grudnia 1997 r. ustalono ostateczny termin zakończenia budowy na 28 lutego 1998 r., a wynagrodzenie uzgodniono w aneksie nr 2 na kwotę 1 370 000 zł + VAT. Kwota ta stanowiła wartość robót wynikających z pierwotnego brzmienia umowy oraz aneksów nr 1 i 2 i została uzgodniona jako ostateczna, jednak wartość tych robót, wymienionych w aneksach, które nie zostały wykonane do dnia 1 października 1997 r., oraz robót dodatkowych i zamiennych miała zostać wyliczona na podstawie kosztorysu powykonawczego. Odbiór obiektu nastąpił w dniu 16 czerwca 1998 r. Nie wszystkie roboty zostały wykonane, wobec czego wynikające z umowy wynagrodzenie powoda należało obniżyć o ich wartość, ustaloną na kwotę 23 905,77 zł. Wartość robót dodatkowych i zamiennych, w tym robót wykonanych po dniu 1 października 1997 r. wyniosła łącznie 260 624,30 zł. Ostatecznie, wartość wykonanych przez powoda robót, po uwzględnieniu wynagrodzenia ryczałtowego i kosztorysowego wynosi brutto 1

637 153,48 zł. Pozwany zapłacił powodowi kwotę 1 295 534,07 zł, do zapłaty pozostała więc kwota 317 713 zł, powód jednak w pozwie żądał zasądzenia mniejszej kwoty, to jest 203 907,28 zł i taką kwotę Sąd Okręgowy zasądził, pomniejszając ją jedynie o różnicę wartości robót posadzkarskich, wynikającą z wyliczenia biegłego sądowego. Za niezasadne uznał Sąd również żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek w kwocie 9 101,48 zł i o tę kwotę obniżył kwotę żadaną przez powoda. Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia z tytułu kar umownych, bowiem powód wykazał, że opóźnienie powstało z przyczyn leżących po stronie zamawiającego.

Po rozpoznaniu apelacji obu stron Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 czerwca 2003 r. zmienił powyższy wyrok w taki sposób, że uchylił wyrok zaoczny, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50 320,85 zł z ustawowymi odsetkami, oddalił powództwo w pozostałej części, oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie oraz apelację powoda w całości i orzekł o kosztach procesu. Sąd ten uznał, że podstawą rozliczeń stron jest określone w umowie i kolejnych aneksach wynagrodzenie ryczałtowe, wynoszące 1 370 000 zł + VAT. Wynagrodzeniem kosztorysowym mogą być objęte jedynie roboty dodatkowe, wykonane po dniu 1 października 1997 r., a ich wartość wynosi 143 469,74 zł netto. Od kwoty tej należy odliczyć, zdaniem Sądu Apelacyjnego, kosztorysową wartość robót, których powód nie wykonał, a które były objęte umową, to jest kwotę 22 341,81 zł. Odliczeniu podlega też wartość prac, wykonanych przed dniem 1 października 1997 r., nie ujętych w kosztorysie ofertowym powoda, bowiem te prace powinny być wykonane w ramach wynagrodzenia ryczałtowego. Wartość tych prac wynosi 36 285,60 zł netto. Ponadto, odliczeniu podlega wartość nieusuniętych usterek, wyrażająca się kwotą 28 494, oraz kwota 9 319,47 zł, związana z wykonaniem centrali telefonicznej, która powinna być wykonana, w ocenie Sądu, przed dniem 1 października 1997 r. Ostatecznie zatem do zasądzenia pozostaje jedynie kwota 47 028,83 zł, a po doliczeniu 7% podatku VAT – 50 320,85 zł i stosownie do powyższych wyliczeń wyrok Sadu Okręgowego został zmieniony.

Wyrok powyższy zaskarżył powód kasacją opartą na obu podstawach kasacyjnych, określonych w art. 393¹ k.p.c. W ramach pierwszej z nich zarzucał

naruszenie prawa materialnego, to jest art. 647, art. 65 § 1 i 2 i art. 632 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, prowadzące do zaniżenia należnego mu wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucał wpływające na treść rozstrzygnięcia naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego i pominięcie szeregu wskazanych dowodów. W konkluzji wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności podlegają rozważeniu zarzuty powołane w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, bowiem ocena prawidłowości zastosowania czy wykładni przepisów prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy. W kasacji skarżący przytoczył jeden zarzut natury procesowej, to jest art. 233 § 1 k.p.c. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za ugruntowany należy uznać pogląd, że naruszenie tego przepisu w zasadzie nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej i skarżący może skutecznie powoływać taki zarzut jedynie wyjątkowo, jeśli okaże się, że dokonana przez sąd drugiej instancji ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania. Rażąca wadliwość oceny dowodów nie może przy tym polegać na wyciągnięciu odmiennych od zakładanych przez skarżącego wniosków, może natomiast polegać na pominięciu przy niej istotnych dowodów, bowiem taka ocena pozbawiona jest waloru wszechstronności, o jakim mowa w art. 233 § 1 k.p.c. Taka właśnie sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, co trafnie zarzucał skarżący. Wbrew temu, co wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, poczynił on w szeregu kwestiach ustalenia faktyczne odmienne od dokonanych przez Sąd Okręgowy. Odmierna ocena dowodów, jak i ustalony w jej wyniku stan faktyczny może być oczywiście inny, niż przyjęty przez sąd pierwszej instancji, obowiązkiem sądu drugiej instancji jest jednak wykazanie, z jakich przyczyn nie podzielił oceny sądu pierwszej instancji. Ustalenia dokonane przez oba orzekające w sprawie Sądy różnią się w zasadniczych kwestiach, dotyczących zapłaty przez pozwanego pełnej kwoty wynagrodzenia ryczałtowego (Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany

zapłacił powodowi kwotę 1 295 534,07 zł brutto i zasądził brakującą kwotę wynagrodzenia ryczałtowego, podczas gdy Sąd Apelacyjny nie uwzględnił przyznanego przez pozwanego faktu zapłaty kwoty niższej niż umówione wynagrodzenie ryczałtowe); zakresu prac objętych wynagrodzeniem ryczałtowym, wynikających z umowy i aneksów, w szczególności dotyczy to kwestii prac nie wykonanych do dnia 1 października 1997 r., które według oceny Sądu Okręgowego rozliczane powinny być kosztorysem powykonawczym, a według Sądu Apelacyjnego – mieszczą się w ramach ryczałtu; zakresu prac dodatkowych i zamiennych. Sąd Apelacyjny odmiennie też ustalił, że część prac wykonana została wadliwie i obniżył z tej przyczyny wynagrodzenie, nowe ustalenie dotyczy kwestii wykonania centrali telefonicznej, której wartość obciążać miała, według oceny Sądu, powoda, chociaż zgodnie z twierdzeniem powoda centralę tę wykonywał inny wykonawca. Przy dokonywaniu tych ustaleń pominięte zostały pewne okoliczności, jak przyznanie przez pozwanego, że nie zapłacił wynagrodzenia ryczałtowego w pełnej wysokości (fakt przyznany nie wymaga dowodu – art. 229 k.p.c.), i dowody, jak uzupełniająca opinia biegłego sądowego, kosztorysy, wreszcie treść umowy i aneksów, zwłaszcza § 5 aneksu nr 2, dotyczącego robót nie wykonanych do dnia 1 października 1997 r. oraz robót dodatkowych i zamiennych i przyjętej dla tych robót metody rozliczeń. Wszystko to sprawia, że ocena dowodów nie może być uznana za pełną, a jak zasadnie zarzucał skarżący, zasądzona kwota łącznie z wynagrodzeniem zapłaconym przez pozwanego nie osiąga nawet wysokości wynagrodzenia ryczałtowego, chociaż, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny uznał, że niezależnie od wynagrodzenia ryczałtowego, roboty dodatkowe i zamienne miały być rozliczane metodą kosztorysową. Brak również wyjaśnienia, na jakich dowodach oparto ustalenia dotyczące wadliwego wykonania przez powoda niektórych prac, oceny, jakie roszczenia z tego tytułu i na jakiej podstawie prawnej zgłaszał pozwany.

Wadliwości w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia prowadzą do konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku w tej części, w jakiej uwzględniono apelację pozwanego i oddalono apelację powoda. Na marginesie należy też zwrócić uwagę, że konstrukcja wyroku narusza art. 347 w związku z art. 386 § 1 k.p.c. (dotyczy to również wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy).

Wobec wskazanych uchybień natury procesowej, nie jest możliwa ocena zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego, skoro, jak wskazano na wstępie, może być ona dokonana tylko przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Trzeba więc wskazać, że Sąd drugiej instancji nie ustalił w istocie dokładnie treści umowy, a – co oczywiste – wykładnia umowy nie może być od niej oderwana. Reguły interpretacyjne, o jakich mowa w art. 65 k.c. należy stosować do ustalonej prawidłowo treści umowy. Podobnie, zarzuty naruszenia art. 647,656 w związku z art. 637 § 3 i art. 632 k.c. nie mogą być poddane ocenie, podniesione zostały bowiem w odniesieniu do ustaleń faktycznych, które nie mogą być uznane za wyczerpujące.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹³ k.p.c., uchylając zaskarżony wyrok - za wyjątkiem rozstrzygnięcia w punkcie I podpunkt 2 i w punkcie II, bowiem uchylenie wyroku również w tej części stanowiłoby naruszenie zakazu *reformationis in peius* - i przekazując do ponownego rozpoznania sprawę w zakresie, w jakim wyrok został uchylony.